

Sygn. akt III Ca 2007/18, III Ca 2008/18

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący-Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Balion-Hajduk

Sędziowie Sądu Okręgowego: Marcin Rak

Roman Troll

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z wniosku Spółki (...) Spółki Akcyjnej w B.

z udziałem J. M., Skarbu Państwa - Starosty (...), Skarbu Państwa - Starosty (...), (...) Spółki Akcyjnej w K.

o zasiedzenie służebności

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki postępowania (...) Spółki Akcyjnej w K.

od postanowienia Sądu Rejonowego w W. Ś.

z dnia 19 lipca 2018 r., sygn. akt I Ns 1504/13

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania J. M. 240 złotych (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Roman Troll SSO Magdalena Balion-Hajduk SSO Marcin Rak

Sygn. III Ca 2007/18, III Ca 2008/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z 19 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy w W. Ś. oddalił wniosek Spółki (...) S.A. w B. o zasiedzenie służebności gruntową słupa energetycznego oznaczonego numerem 7-14-88 położonego na działce gruntu nr (...) w R. przy ul. (...) oraz służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu linii elektroenergetycznej napowietrznej 20 kV przebiegającej przez nieruchomość uczestnika J. M. o nr księgi wieczystej (...) i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że wniosek dotyczy fragmentu linii energetycznej łączącej szyby górnicze kopalni (...), który to fragment przebiega przez nieruchomość uczestnika J. M. (nr (...)) położoną przy ulicy (...) w R. (na płu od tej ulicy). Na nieruchomości mieści się młyn. Przez nieruchomość w kierunku płu-płu przebiega linia (na wschód od

budynku młyna). W odległości kilku metrów od drogi - ul. (...) stoi na działce uczestnika betonowy słup energetyczny, stanowiący część tej linii.

Sąd stwierdził, że mimo że wniosek formalnie został sformułowany tak jakby dotyczył dwóch służebności, to w istocie można mówić o zasiedzeniu tylko jednej służebności. Wyodrębnianie ze służebności gruntowej o treści służebności przesyłu osobnej „służebności słupa” jest bezzasadne, albowiem linia energetyczna stanowi funkcjonalną całość służącą jednemu celowi. Przedmiotem służebności jest zaś obciążenie nieruchomości ze względu na określony cel, w rozpatrywanym zaś wypadku celem jest funkcjonowanie linii energetycznej łączącej szyby kopalniane.

Wnioskodawczyni argumentowała, że termin zasiedzenia zaczął biec w 1943 roku. W karcie ewidencji środka trwałego jako datę rozpoczęcia eksploatacji wskazano rok 1943 (dowód karta eksploatacji), a z dokumentacji (k. 220 – 225) wynika, że w 1964 roku wykonano rozdzielnię na szybie A. związanym z tą linią. Z zeznań świadków L. G. (1), L. G. (2), K. H. wynika, że przedmiotowa linia tworząca obwód energetyczny była cały czas użytkowana. Zasadniczy zarzut uczestnika sprowadzał się do tego, że w 1988 roku wybudowano nową linię energetyczną, która biegnie na jego nieruchomości innym szlakiem i od tego czasu dopiero można liczyć bieg zasiedzenia służebności. Remont (modernizacja), mimo że nie udało się ustalić dokładnie jego daty, miał miejsce najprawdopodobniej pod koniec 1987 roku lub na początku 1988 roku i wynika z dokumentacji projektowej z 1987 roku (k. 16 i n), dokumentacji powykonawczej z maja 1988 roku (k. 27 i n), harmonogramu robót (k. 190). Fakt wybudowania linii energetycznej na nowo w 1988 roku tj. wymiana słupów i przewodów został potwierdzony przez wnioskodawczynię, która podnosiła równocześnie, że nowa linia biegnie dokładnie w tym samym miejscu co stara i słupy stały w tych samych miejscach.

Sąd I instancji podkreślił, że zmiana przebiegu linii energetycznej ma fundamentalne znaczenie dla biegu zasiedzenia, bo oznacza, że zmienia się zasadniczo sposób korzystania z cudzej nieruchomości. Właściciel urządzenia przesyłowego zaczyna korzystać z innej części nieruchomości, co oznacza, że zmienia się treść zasiadywanej służebności.

Jeśli zatem doszło do zmiany przebiegu linii, oznacza to, że w 1988 roku poprzednik prawny wnioskodawczyni zaczął na nowo zasiadywać służebność o nowym przebiegu linii energetycznej. N. energetyczna (czyli nowe słupy i nowy przebieg) to z prawnego punktu widzenia nowe trwałe urządzenie. Nawet jeśli by poprzednik prawny wnioskodawczyni zasiedział służebność o tzw. starym przebiegu linii (przy drewnianych słupach) to nowy przebieg oznacza, że bieg zasiedzenia zaczął się na nowo a wniosek dotyczy nowej linii. Z. służebność o starym przebiegu linii wygasłaby po 10 latach nieużywania (art. 293 § 1 k.c.).

Celem ustalenia przebiegu linii to jest czy wskutek modernizacji w 1988 roku doszło do zmiany przebiegu linii Sąd Rejonowy przeprowadził obszernie postępowanie dowodowe, dopuszczając też dowody z urzędu. Z dokumentacji projektowej z 1987 roku wynika, że nowa linia miała biec w miejscu starej, a nowy słup (nr 7 P-14) miał być posadowiony w miejscu starego. Chodzi tu o słup usytuowany na nieruchomości uczestnika na płu od ulicy (...) w R. w pobliżu budynku młyna (dowód: mapa projektowa k. 21).

Z opinii biegłego geodety wynika, że linia energetyczna zmieniła swój przebieg – w okolicy przedmiotowego słupa nowa linia biegnie w odległości ok. 1,4 metra od starej, tj. bliżej młyna (odległość mierzona na kierunku prostopadłym do przebiegu linii energetycznej czyli zbliżonym do zachodniego) natomiast sam słup, jeśli chodzi o jego położenie na kierunku wzdłuż linii płu – płu stoi w podobnym miejscu, co stał słup drewniany. Istotne jednak, że na dalszym odcinku linii energetycznej to jest przy północnej granicy działki odległość między starym a nowym przebiegiem linii wynosi więcej, bo aż 6 metrów (mapa k. 332). Nowy przebieg linii jest bardziej prostoliniowy, stara linia była bardziej „wykrzywiona”. Jak jednak wynika z ustnych wyjaśnień biegłego dane liczbowe nie są takie pewne. Po pierwsze maksymalny błąd opinii co do położenia wzajemnego linii może wynieść do 1 metra, co w przypadku przedmiotowego słupa może dać odległość (między pozycją starego a nowego na kierunku prostopadłym do przebiegu linii energetycznej) od 0,4 do 2,4 metra. W dalszej części przebiegu linii energetycznej błąd pomiarowy i tak nie ma większego znaczenia – odległość 6 merów jest na tyle duża, że nawet po zmniejszeniu o 1 metr świadczy bezsprzecznie o różnym przebiegu linii, która biegnie w odległości kilku metrów od starej czyli innym szlakiem. Zbieżność szlaków czyli szlaku starego i nowego na krótkim odcinku nie może prowadzić do wniosku, że zasiedziano służebność.

Sąd Rejonowy wskazał, że uczestnik na rozprawie w dniu 6 września 2016 roku (k. 387) już po opinii biegłego, ale wcześniej także w trakcie oględzin w dniu 1 października 2014 roku czyli przed wykonaniem opinii biegłego geodety (k. 234 - 235) oświadczał, że kiedyś przy budynku młyna (po wschodniej stronie czyli od strony przedmiotowej linii) stał transformator – jako konstrukcja przylegająca do budynku młyna. Uczestnik oświadczył, że transformator był „z energetyki” ale „linia kopalniana przechodziła przez transformator”, gdyż pełnił transformator funkcję słupa dla linii kopalnianej. Twierdzenia uczestnika znajdują potwierdzenie w starej mapie (k. 124 najprawdopodobniej z 1965 roku) gdzie widać i transformator przylegający do budynku młyna i przewód elektryczny, który przechodzi przez drogę, w miejscu spornego słupa zmienia kierunek i dochodzi do stacji transformatorowej. Gdyby tak faktycznie miała przebiegać linia kopalniana, to miałaby ona właściwie całkiem inny przebieg niż obecnie (biegłaby jeszcze bardziej na zachód od obecnej). Przedsiębiorcy przesyłowi korzystają zazwyczaj z domniemania faktycznego (art. 231 k.c.). niezmienności przebiegu linii, ale to domniemanie zostało obalone. Nawet opinia biegłego geodety oparta o bardzo korzystne dla wnioskodawczyni założenia – czyli że przedmiotowa linia biegła między słupami, których cienie są widoczne na zdjęciu lotniczym z 1974 roku wykazała, że przebieg linii zmienił się – nowa linia przebiega bardziej na zachód od 1,4 do 6 metrów (bez uwzględniania błędu pomiarowego).

W związku z tym, to wnioskodawczyni winna wykazać, że przebieg linii się nie zmienił po modernizacji linii w 1988 roku, czyli faktycznym wybudowaniu jej na nowo. Wnioskodawczyni tego nie wykazała zatem big zasiedzenia należy liczyć od 1988 roku (linia była już wybudowana w maju 1988 roku).

Wejście na cudzy grunt, posadowienie urządzeń na tym gruncie (słupa połączonego przewodami z innymi słupami) i ich eksploatacja, przy braku podstaw do przekonania, że posiada się tytuł prawny do posadowienia takich urządzeń jest przejawem złej wiary. Prawo własności w 1988 roku było wpisane w KW na rzecz J. M..

Wobec treści ksiąg wieczystych, w których jako właściciel była ujawniona osoba fizyczna, to przedsiębiorca przesyłowy winien udowodnić, że z jakichś powodów mógł być w usprawiedliwionym przekonaniu, że posiada odpowiednie prawo do gruntu (np. że właściciel gruntu wyraził zgodę na zbudowanie linii energetycznej). Sąd I instancji przyjął, że wznosząc urządzenia w 1988 roku poprzednik prawny wnioskodawczyni pozostawał w złej wierze, co oznacza, że okres zasiedzenia wynosi 30 lat (art. 172 k.c.). Bieg zasiedzenia został przerwany przez złożenie pozwu o ochronę własności. W dniu 6 lipca 2011 roku do Sądu wpłynął pozew J. M., w którym wniósł o nakazanie pozwanej (...) usunięcia bądź przesunięcia do granicy działki słupa energetycznego niskiego napięcia, posadowionego na nieruchomości powoda (sygnatura sprawy I C 548/11). Do dnia wniesienia tego pozwu nie upłynęło 30 lat.

Uczestniczka postępowania (...) S.A. zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art. 305¹ k.c. w związku z art. 292 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące błędnym przyjęciem, że w niniejszej sprawie nie doszło do zasiedzenia służebności z uwagi na fakt, że przeprowadzony w latach 1987 - 1988 remont linii energetycznej 20 kV doprowadził do wybudowania nowej linii energetycznej, biegnącej innym szlakiem, mimo że remont nie miał wpływu na przyjęcie nabycia służebności przez zasiedzenie, gdyż nie doszło wówczas do zmiany korzystania z nieruchomości uczestnika J. M., a działania remontowe przedmiotowej linii energetycznej były przejawem wykonywania istniejącego od lat czterdziestych XX wieku prawa i nie doprowadziły do powstania nowego stanu na nieruchomości,

naruszenie art. 232 k.p.c. i 217 k.p.c. przez dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegające na błędnym przyjęciu, że po 1988 roku doszło do wybudowania nowej linii i uznaniu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, iż sposób wykonywania służebności po przeprowadzonym remoncie się nie zmienił oraz że nieznaczną zmianą przebiegu linii wskutek przeprowadzonego remontu doprowadziła do zmiany treści zasiadywanej służebności, a także, że wnioskodawca i uczestnik (...) Grupa (...) nie wykazali, że od wskazanego przez nich okresu eksploatowali trwale urządzenie korzystając z określonej części gruntu uczestnika i nie wykazali, że po remoncie przebieg linii nie zmienił się, także że bieg zasiedzenia został przerwany przez złożenie pozwu przez uczestnika o nakazanie pozwanej usunięcia bądź przesunięcia do granicy działki słupa energetycznego i niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy przez

oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie w sprawie opinii biegłego sądowego z zakresu elektroenergetyki na okoliczność ustalenia na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego szerokości służebności przesyłu celem określenia obszaru nieruchomości koniecznego do korzystania z przedmiotowej linii energetycznej.

Wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez dokonanie ustaleń faktycznych z naruszeniem zasady, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów wg własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że okres zasiedzenia zaczął biec w 1988 roku, mimo że z dowodów wynika, że okres zasiedzenia zaczął biec w 1943 roku, że w 1988 roku doszło do wybudowania nowej linii energetycznej i do zmiany przebiegu linii energetycznej i ustalenia, że poprzednik wnioskodawcy uzyskał samoistne posiadanie w złej wierze oraz naruszenie art. 234 k.p.c. w związku z art. 7 k.c. przez ich niezastosowanie i uznanie, że poprzednik wnioskodawcy pozostawał w złej wierze, naruszenie art. 610 k.p.c. i art. 677 k.p.c. przez oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia oraz naruszenie art. 172 k.c. przez niezastosowanie mimo spełnienia przez wnioskodawcę przesłanki zasiedzenia.

Skarżący wnieśli o zmianę postanowienia przez uwzględnienie wniosku.

Uczestnik postępowania wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie były uzasadnione.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne. Sąd Rejonowy dokonał obszernej i prawidłowej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz opisał w uzasadnieniu podstawy swojej decyzji, a także fakty które uznał za wykazane. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

Skarżący kwestionują ustalenie, że poprzednik prawny wnioskodawczyni była posiadaczem służebności w złej wierze, jednocześnie nie wykazali w żaden sposób, iż obejmując nieruchomość J. M. w zakresie posiadanej służebności byli w dobrej wierze i to zarówno w 1943 roku jak i w 1988 roku. Nieruchomość stanowiła własność prywatną i przedsiębiorstwo nie legitymowało się żadnym ani cywilnoprawnym ani administracyjnym tytułem do ingerowania i posiadania w określonym zakresie nieruchomości uczestnika postępowania J. M.. Kwestia ta została prawidłowo przez Sąd I instancji rozważona.

Dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo. W sprawie o zasiedzenie rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej albo złej wiary samoistnego posiadacza nieruchomości jest chwila uzyskania posiadania nieruchomości. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu posiadania potrzebnego dla nabycia własności przez zasiedzenie, co potwierdza wykładnia gramatyczna art. 172 § 1 k.c., w którym ustawa kładzie akcent na chwilę uzyskania posiadania, a pośrednio także brzmienie art. 176 § 1 k.c. (tak ostatnio Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 lipca 2015 r., V CSK 625/14).

Także pozostałe zarzuty są chybione. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że istniejąca w chwili obecnej na nieruchomości uczestnika linia energetyczna wraz ze słupem zostały na nowo wybudowane podczas remontu przeprowadzonego w latach 1987 - 1988. Przeprowadzony remont nie był tylko modernizacją polegającą na wymianie istniejących urządzeń na nowe, ale w sposób istotny zmienił przebieg posadowienie całej linii. Z zeznań świadków K. H., R. M., S. M. i A. M. wynika jednoznacznie, że linia energetyczna po tym remoncie zmieniła swój przebieg, wcześniej była położona bliżej budynku, a teraz jak zeznał świadek R. M. biegnie około 4 m od młyna. Zeznania te znajdują również potwierdzenie w opinii biegłego geodety K. T., który ustalił, że linia przebudowana na przebieg

prostoliniijny, a stara linia była bardziej pokrzywiona i zbliżała się do budynków, także słup został przesunięty w stosunku do poprzedniego położenia. Biegły zaznaczył, że linia zmieniła przebieg o 1,4 m od starej, a przy północnej granicy działki granicy działki linie stara i nowa położone są w odległości 6 m od siebie, co wynika z mapy na karcie 332. Także w dokumentacji powykonawczej znajduje się stwierdzenie o tym, iż doszło do nieznaczącej zmiany trasy linii w stosunku do stanu projektowego na odcinku od słupa nr 10 do słupa nr 12. Ponadto także świadek L. G. (3) pracownik wnioskodawczynie wskazał zmiany linii na mapie znajdującej się na karcie 23, gdzie starą linię zaznaczono linią kreskowana, a nową linią ciągłą. W świetle takich ustaleń faktycznych prawidłowym jest wniosek Sądu Rejonowego iż służebność gruntowa, którą posiadały przedsiębiorstwa od 1943 roku, po 1988 roku zmieniła swój zakres w sposób znaczny, a zatem dopiero od 1988 roku można liczyć nowy termin zasiedzenia dla nowej służebności, gdyż poprzednia wygasła. Sąd Najwyższy w sparwach o sygn. II CSK 330/15 i V CSK 129/12 wskazał, że służebność obciąża nieruchomości jako rzecz, ale zawsze w określonym zakresie, nie tylko odnośnie do treści tego prawa, ale również w aspekcie obszaru, na jakim służebność może być wykonywana. Należy zweryfikować czy działania remontowe albo modernizacyjne były przejawem wykonywania istniejącego prawa, czy też doprowadziły do powstania nowego stanu na nieruchomości, który powinien skutkować ustanowieniem nowej służebności. Zmiana przebiegu urządzeń prowadzi do powstania nowego stanu prawnego. Z taką też sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Uczestnik postępowania J. M. w dniu 6 lipca 2011 roku wniósł pozew o ochronę własności przeciwko poprzednikowi prawnemu wnioskodawczynie o nakazanie usunięcia lub przesunięcia do granicy działki słupa energetycznego ozn. Nr 7-14-88 posadowionego na jego nieruchomości położonej w R. przy ul. (...). Jest oczywistym, iż żądanie usunięcia słupa energetycznego czy jego przesunięcia jest żądaniem dotyczącym całej linii, której słup jest integralną częścią. Sprawa ta obecnie nie została jeszcze zakończona. Prawidłowym jest stanowisko Sądu I instancji, iż postępowanie to z mocy art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c. przerwało bieg terminu zasiedzenia. Nie doszło zatem do zasiedzenia służebności przez wnioskodawczynie.

Z powyższych względów w oparciu o art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. zasądzając od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Roman Troll SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Marcin Rak